



XVIII Międzynarodowy Festiwal i XVI Konkurs Sztuki Wokalnej im. Ady Sari 9 - 16 maja 2015

Komunikat prasowy nr 2, 11.05.2015

R jak Raszyńska...

Połowę I etapu XVI Międzynarodowego Konkursu Sztuki Wokalnej mamy już za sobą. Do tej pory jury, pracujące pod przewodnictwem Małgorzaty Walewskiej, wysłuchało 30 osób. - *Pierwszy dzień pokazał, że poziom konkursu jest bardzo wysoki. To cieszy - mówi Małgorzata Walewska, przewodnicząca jury. - Jestem zadowolona, bo słysząc, że wielu młodych śpiewaków bardzo dobrze sobie radzi.*

Zgodnie ze zwyczajem konkurs rozpoczął losowanie. Ponieważ padła litera „R”, I etap otworzyła Aleksandra Raszyńska, która - jak twierdziła w kuluarach - starała się do tego faktu podejść pozytywnie. W jej wykonaniu zabrzmiały dwie arie: Rimskiego-Korsakowa oraz Mozarta.

- *Podeszłam do tego z optymizmem. Od kogoś konkurs musi się zacząć, choć... poczułam jak wielka odpowiedzialność na mnie ciąży. Jestem pierwszy raz na tym konkursie. Zdecydowałam się, że trzeba wystąpić i zmierzyć się z innymi, zobaczyć jaki poziom reprezentuję - mówi Aleksandra Raszyńska, absolwentka katowickiej AM w klasie dyrygentury i śpiewu, która w konkursie stratuje po raz pierwszy.*

Zgodnie z regulaminem śpiewacy przygotowali w I etapie po trzy utwory, z których wykonywali dwa. Pierwszy wybrany przez siebie, drugi - przez jurorów. Jak się okazało, już po pierwszej turze prawdziwym probierzem wokalnych umiejętności i muzykalności śpiewaków były kompozycje Mozarta. Bo o nie właśnie jurorzy prosili najczęściej.

Dziś (w poniedziałek, 11 maja) trwać będzie drugi dzień przesłuchań I etapu. Kto z uczestników przejdzie dalej, okaże się wieczorem, kiedy to jury ogłosi pierwszy werdykt.

Agnieszka Malatyńska-Stankiewicz



Fot. Lucyna Witkowska MCK SOKÓŁ

Aleksandra Raszyńska zaśpiewała przed szacowną komisją jako pierwsza...